

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WARSZAWSKIE

Miesięcznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej

Cena pojedynczego zeszytu — 100 zł. Prenumerata roczna dla księży proboszczów
za 2 egzemplarze — 150 zł., dla pozostałych prenumeratorów — 90 zł.

Ogłoszenia w stosunku do 2000 złotych za stronę.

Rękopisów, przysyłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

ADRES REDAKCJI: WARSZAWA, NOWOGRODZKA 49

W sprawach prenumeraty adres: Kuria
Metropolitalna, W-wa, Nowogrodzka 49.
Ekspedycja: W-wa, Nowogrodzka 49.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recen-
zyjne należy nadsyłać pod adresem
Redaktora: W-wa, Nowogrodzka 49.

*Jego Eminencji Ks. Kardynałowi Augustowi
Hlondowi, Prymasowi Polski i Arcybiskupowi
Warszawskiemu; Ich Ekscelencjom: Ks.
Arcybiskupowi Antoniemu Szlagowskiemu,
Ks. Biskupowi Wacławowi Majewskiemu, Ks.
Biskupowi Zygmunтови Choromańskiemu;
Czcigodnym Konfratrom i Czytelnikom na-
szego pisma —*

NAJLEPSZE NOWOROCZNE ŻYCZENIA

składa Redakcja

„WIADOMOSCI ARCHIDIECEZJALNYCH“

ZARZĄDZENIA URZĘDOWE

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu, Władza Archidiecezjalna przypomina Wielebnemu Duchowieństwu następujące przepisy prawa kościelnego:

Kan. 139, § 4: Księża, pragnący kandydować do ciał ustawodawczych, muszą mieć pozwolenie własnego Ordynariusza oraz Ordynariusza miejsca, w którym odbyć ma się wybór.

Uchwała 17 Syn. Plen.: Bez zgody właściwego Biskupa oraz Biskupa miejsca wyborów kapłani świeccy i zakonnicy nie będą przyjmowali nie tylko mandatów senatorskich i poselskich, lecz nawet urzędów publicznych i nie będą się zgadzali na wybieranie ich do ciał samorządowych.

Stat. 28, Syn. Arch. Warsz. 44—46.

* * *

Kan. 1386 § 1: Duchownym świeckim bez pozwolenia własnego Ordynariusza, zakonnikom zaś bez pozwolenia swego przełożonego oraz Ordynariusza miejscowego, nie wolno wydawać książek treści świeckiej, ani też w dziennikach, ulotkach i pismach periodycznych umieszczać artykułów lub takowych pism wydawać.

Kan. 1386 § 2: W dziennikach, czasopismach lub pismach periodycznych, które z reguły atakują (impetere solent) religię katolicką lub podkopują dobrze obyczaje, nie wolno nikomu, nawet katolikom laikom, umieszczać jakichkolwiek artykułów, chyba dla słusznej i rozumnej przyczyny, uznanej przez miejscowego Ordynariusza.

Na ogłaszanie jakichkolwiek publicznych memoriałów, deklaracji, odzew itp. muszą Księża otrzymać pozwolenie swego Ordynariusza.

O s t r z e ż e n i e .

Kuria Metropolitalna zawiadamia, że Zofia Mączka (imię zakonne s. Stanisława), Maria Wierzbicka (imię zak. s. Ludwika) oraz s. Aniceta, usunięte ze Zgromadzenia SS. Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego, nieprawnie noszą habitę zakonną i wyłudniają ofiary od wiernych rzekomo na rzecz Zgromadzenia.

Podający się za michaelitę Augustyn Mańkowski zbiera w różnych miejscowościach ofiary rzekomo na rzecz Zakładów Towarzystwa św. Michała Archaniola. Ponieważ wymieniony nie jest ani nigdy nie był członkiem Towarzystwa św. Michała Archaniola, Władza Archidiecezjalna przestrzega przed nim Przewielebne Duchowieństwo.

* * *

WIEDZA, JAKO POSTULAT KATOLICKIEGO KAPŁAŃSTWA

D. 20 grudnia 1935 r. papież Pius XI ogłosił encyklikę „Ad Catholici sacerdotii fastigium“, stanowiącą „istotny dokument kapłaństwa“; w encyklice tej wypowiada się myśl Kościoła w sprawie studiów kapłańskich. Poza wstępem i końcowym upomnieniem encyklika składa się z trzech części: pierwsza mówi o wzniosłej roli kapłana; druga o cnotach, jakich ta godność się domaga: świętości, pobożności, czystości, bezinteresowności, gorliwości, posłuszeństwa, *wiedzy*; trzecia o ukształtowaniu, jakiego wymaga dostojeństwo kapłaństwa.

Pełny tekst Encykliki „Ad Catholici Sacerdotii fastigium“ (w tłumaczeniu śp. J. E. ks biskupa Okoniewskiego) został wydrukowany w styczniowym numerze 1936 r. „Wiadomości Archidiecezjalnych Warszawskich“.

Pobieżna już lektura tekstu Encykliki pozwala na podkreślenie następujących wniosków. Jeżeli świętość życia stanowi pierwszą i najważniejszą zaletę kapłana, Pius XI wymaga poza tym zarówno od kandydatów do kapłaństwa, jak i od kapłanów innych zalet i innych cnót, wśród których wiedza zajmuje wybitne miejsce. Następnie wiedza ta winna być bardzo rozległa i łączyć się z prawdziwą kulturą. Wreszcie wiedza musi stać się jedną z podstaw tych cnót i tej świętości, którą Encyklika ponad wszystko zaleca.

Dyrektor francuskiej Unii Apostolskiej i profesor Instytutu Katolickiego w Paryżu, Ks. Delacroix, omówił poruszone w Encyklice zagadnienie wiedzy kapłańskiej; pragniemy z nim zapoznać naszych czytelników.

Konieczność wiedzy.

Od przyszłych kandydatów do kapłaństwa papież wymaga „uczciwej, lojalnej intencji . . . dołączonej do tej całości fizycznych, *umysłowych*, moralnych darów, które czynią go odpowiednim do tego kapłańskiego stanu . . .” Papież uważa za nie odpowiedniego do kapłaństwa kandydata, który nie jest zbyt pilny w nauce, który nie przejawia dość gotowości i upodobania do studiów, iż należy przewidywać, że nie będzie w stanie przepracować normalnego ich kursu w zadawalający sposób.

W trzeciej części Encykliki papież, powierzając biskupom troskę o kształtowanie kapłanów w Seminarium, które winno by być, jak mówi, „żrenicą waszych oczu, głównym przedmiotem waszych trosk“, nalega na odpowiedni wybór zwierzchników, profesorów, a szczególnie kierowników duchowych. „Wybierajcie takich, pisze, by bardziej przykładem, niż słowem nauczali cnót kapłańskich i umieli przelać wraz z *wiedzą* solidnego, męskiego, apostołskiego ducha, — by przyczyniali się do rozkwitu w Seminarium pobożności, czystości, karności *studiów*“.

Alumnom papież zaleca troskę o nabywanie tych samych cnót, a bardziej jeszcze nalega na solidność kształtowania, które winni w swych umysłach i sercach ugruntowywać. „Dążcie więc przez pobożność, czystość, pokorę, posłuszeństwo, karność, *studia* do tego, byście się stali kapłanami prawdziwie wedle serca Bożego; bądźcie pewni, że staranność, z jaką będziecie pracowali nad zdobyciem solidnego ukształtowania, choć wymaga nieraz trudnych i poważnych wysiłków, nigdy nie będzie nadmierna: od tego bowiem warunku zależy cała wasza przyszła, apostołska działalność“.

Do kapłanów, po przypomnieniu im, iż winni „zbliżyć się, o ile to jest możliwe, do ideału świętości Tego, którego miejsce zajmują, i zawsze stawać się coraz bardziej miłymi Bogu przez świętość swego życia i swych dzieł“, po wyliczeniu cnót, „które odpowiadają kapłanowi w szczególniejszy sposób i są mu jakby właściwe“, tzn. pobożności, czystości, bezinteresowności, gorliwości, posłuszeństwa, — w zakończeniu nalega na konieczność wiedzy.

„Postać katolickiego kapłana, jaką pragnęlibyśmy uwypuklić wobec ocen świata całego, byłaby nie całkowita; gdybyśmy pominęli i nie wspomnieli o innej bardzo ważnej zalecie, jakiej Kościół od niego wymaga: o wiedzy. Kapłan katolicki jest ustanowiony „nauczycielem w Izraelu“, otrzymał bowiem od Chrystusa Pana posłannictwo i obowiązek nauczania prawdy: „Nauczajcie wszystkie narody“. Kapłan katolicki powinien nauczać doktryny zbawienia i za to nauczanie, na wzór Apostoła Narodów, jest odpowiedzialny „wobec mędrców i maluczkich“. Ale jakżeż może jej nauczać, jeżeli sam jej nie posiada? „Prace i czyny kapłana są strażnikami wiedzy; z ust jego oczekuje się nauczania, mówi Duch Św. u proroka Malachiasza: nikt nie byłby zdolen, zachęcając do zdobywania wiedzy kapłańskiej, wypowiedzieć bardziej ważkiego słowa, niż sama Mądrość Boża wypowiedziała je przez usta Ozjasza: „Iżes ty odrzucił umiejętność, odrzucę cię, abys mi w kapłaństwie nie służył“.

Jeżeli wiedza dla kapłana jest niezbędna, to dlatego, iż jego apostołstwo jest w poważnym zakresie apostołstwem nauczania. Papież zwrócił na to uwagę w pierwszej części Encykliki. „Kapłan katolicki jest jeszcze ministrem Chrystusa i rozdawcą tajemnic Bożych przez pośrednictwo słowa, przez to ministerstwo nauczania, które jest jednocześnie nie zamiennym prawem i nie podlegającym przedawnieniu obowiązkiem, nałożonym nań przez Samego Jezusa Chrystusa. „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, nauczając je zachowywać wszystko, comkolwiek wam przykazał“.

Takie jest bowiem posłannictwo Kościoła: „Kościół Chrystusowy, depozytariusz i nieomylny stróż Boskiego objawienia przez swych kapłanów, rozpowszechnia skarb prawd niebieskich, głosząc Tego, co jest światłem prawdziwym, oświecającym każdego człowieka na ten świat przychodzącego, rozpowszechniając z Boską iście obfitością to pogardzane w nieobeznanych oczach świata nasienie, które jednak, jak ziarnko gorczyczne, posiada w sobie moc wypuszczania solidnych i głębokich korzeni w szczyrych i spragnionych prawdy duszach, czyniąc je zdolnymi przeciwstawić się, jak potężne drzewa, najgwałtowniejszym burzom“.

Głoszenie prawdy jest dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek konieczne

Ta misja głosiciela Prawdy, jaką Kościół zawsze tak świetnie i owocnie w okresie swej historii wypełniał, jest bardziej niż kiedykolwiek dzisiaj potrzebna światu.

„Wśród tylu bezdroży myśli ludzkiej, upojonej fałszywą wolnością, co ją wyzwala od wszelkiego prawa i jakiegokolwiek hamulca, wśród niesłychanego zepsucia złośliwości ludzkiej, wznosi się Kościół, jak świetlna latarnia morska, potępiając wszystkie odchylenia na prawo, czy na lewo od prawdy, która wszystkim i każdemu poszczególnie wskazuje właściwą drogę: i nieszczęście, jeżeli nawet ta latarnia, nie mówmy, — może zagasnąć, co jest niemożliwe dzięki nieomylnym obietnicom, na których jest oparta, ale może być hamowana w szerokie rozszerzaniu jego dobroczynnych promieni. Widzimy już naszymi oczyma, dokąd świat doprowadził fakt wyniosłego odrzucenia objawienia Bożego i głoszenia, pod pozorem najszerszej pojętej wolności wiedzy, fałszywych filozoficznych i moralnych teorii. Jeżeli, staczając się po pochyłości błędu czy ułomności natury, ludzkość nie doszła jeszcze do większego upadku, należy to zawdzięczać promieniom chrześcijańskiej prawdy, które są jeszcze zawsze rozsiewane po świecie“.

Kapłani są zwiastunami tej prawdy. Oto dlaczego ich misja przybiera tak doniosły charakter. Kościół „wykonuje swoje ministerstwo słowa“ za pośrednictwem kapłanów, odpowiednio rozdzielonych na różnorodnych stopniach świętej hierarchii. Kościół wysyła na wszystkie strony niestrudzonych heroldów Dobrej Nowiny, co jedynie może zachować, czy rozszerzać, albo i przywrócić do życia prawdziwą cywilizację. Słowo kapłana, nawet wśród wiru namiętności, wznosi się pełne pogody, nieustraszenie zapowiada prawdę i wpaja pragnienie dobra; ta prawda oświeca i rozstrzyga najpoważniejsze problemy życia ludzkiego, — tego dobra żadne nieszczęście, czy nawet śmierć nie może przekreślić; śmierć raczej zapewnia im nieśmiertelność“.

Wspaniała tradycja Kościoła

By nikt, zniechęcony osobistymi doświadczeniami, nie wątpił w skuteczność tego chrześcijańskiego posłannictwa, papież odwołuje się do dwudziestu wieków chrześcijańskiej cywilizacji.

„Pełne chwały dwudziestowiekowe doświadczenie wykazuje całą zbawienną skuteczność kapłańskiego słowa, które, będąc wiernym echem i odbiciem tego „słowa Bożego, co jest żywe, skuteczne i bardziej przenikające, niż spada o dwu ostrzach“, dosięga również „aż do rozdziału duszy i umysłu“, pobudza heroizmy wszelkiego rodzaju w każdej warstwie społecznej i na każdym miejscu, tworząc bezinteresowną akcją najszlachetniejszych serc. Wszystkie dobrodziejstwa, jakie chrześcijańska cywilizacja wniosła światu, należy zawdzięczać, przynajmniej w ich zaczątkach, słowu Bożemu i działalności katolickiego kapłaństwa“. I aby każdy zachował żywą, nigdy niewyczerpaną wiarę — nawet wobec doktryn o niezwykłym, chwilowym sukcesie — w skuteczność tego świętego ministerium religijnego nauczania, Ojciec św. dodaje: „Taka przeszłość już sama przez się wystarczałaby na spotęgowanie zaufania co do przyszłości, gdybyśmy nawet nie posiadali bardziej stanowczego słowa w nieomylnie obietnice Chrystusa Pana“.

Kapłan zatem, przez moc swego słowa, jest inicjatorem, twórcą, zaczynem, a nawet i czynnikiem tej chrześcijańskiej cywilizacji, do której, jak tyle zresztą nawet oddalonych od chrystianizmu umysłów głosi, wielki już czas byłoby powrócić.

Ale jeżeli kapłani od najdawniejszych już czasów byli najbardziej aktywnymi elementami cywilizacji, to dlatego, że „katolickie duchowieństwo zawsze się wyróżniało we wszystkich dziedzinach wiedzy ludzkiej; w dawniejszych okresach historii tak było, że duchowieństwo do tego stopnia stało w awangardzie wiedzy, iż duchowny stawał się synonimem uczonego. Kościół, zachowawszy i uratowawszy skarby antycznej kultury, które bez jego i jego klasztorów opieki byłyby całkowicie zaginęły, wykazał w osobach swych najznakomitszych Doktorów, jak wszystkie ludzkie wiadomości mogą służyć, wślawiać i bronić wiary katolickiej“. Papież przypomina zarazem wielkie imiona św. Tomasza z Akwinu i Alberta Wielkiego.

Nie wolno tej tradycji przedawnić

Tradycja ta dla wielu przyczyn w swej całości niewątpliwie nie może być z tą samą, co dawniej, świetnością podtrzymywana. Zamiast jednak zdecydować się na opuszczenie zajętej pozycji, co wiele motywów naglącej konieczności pozornie by usprawiedliwiło, Pius XI żąda, aby ta tradycja była kontynuowana wśród pewnej przynajmniej części duchowieństwa.

„Dzisiaj, oczywiście, mówi papież, nie można żądać, by duchowieństwo również przodowało we wszystkich dziedzinach wiedzy; naukowe dziedzictwo ludzkości stało się tak obszerną dziedziną iż żaden człowiek nie jest w możności całkowicie jej objąć, a tym mniej stać się wybitnym w każdej z jej niezliczonych gałęzi. Ale z drugiej strony winno się roztropnie zachęcać i wspomagać tych członków duchowieństwa, którzy przez swe zamiłowania i swe specjalne dane czują się powołani do kultywowania i pogłębiania tej lub innej dziedziny wiedzy, takiej lub innej sztuki, chociaż nie odpowiada ona ściśle ich kościelnemu stanowi; studia te bowiem, gdy się je utrzymuje w niezbędnych granicach i pod kierunkiem Kościoła, przyczyniają się do potęgowania czci dla Kościoła i na chwałę Jego Boskiego Zwierzchnika — Jezusa Chrystusa“.

Księża, poświęcający się pozornie bardzo obcym ich stanowi i ich apostołstwu studiom, są nie mniej doskonałymi sługami Kościoła i Chrystusa Pana. Paleontologowie, geologowie, biologowie, chemicy, fizycy, matematycy, fonetycy, helleniści, la-cinnicy, orientaliści, historycy, krytycy; uczeni i badacze we wszystkich dziedzinach — mamy bowiem wybitnych kapłanów na wszystkich tak różnorodnych odcinkach niezmiernego pola świeckich gałęzi wiedzy, nie licząc filozofów i teologów — widzą i znajdują w swych studiach uświęcenie ich, czasami tak specjalnego i pełnego trudności urzędu; odczuwają głęboką duchową radość, zdając sobie sprawę, iż pracują podobnie jak i ich bracia w kapłaństwie „dla honoru Kościoła i na chwałę Jego Boskiego Założyciela, Jezusa Chrystusa“.

Nagląda konieczność dziesiętnych czasów.

Praca umysłowa, badania naukowe należą do funkcji Kościoła. Wielkiej doniosłości jest tego rodzaju, idące z góry oświadczenie. Uświęcenie to zostało dane „intelektualistom“ z pośród członków duchowieństwa, którzy kontynuują wspólną tradycję Kościoła — pioniera cywilizacji. Pius XI jednak w obawie, by nie zlecono tylko specjalistom troski o wiedzę i kulturę w Kościele, zwraca się bezpośrednio do wszystkich kapłanów. „Z drugiej strony, dodaje papież, wszyscy inni duchowni nie powinni się zadawałniać tym, co, być może, wystarczało w innych czasach, ale winni dążyć do zdobywania, a raczej faktycznego posiadania ogólnej, bardziej rozległej i bardziej pełnej kultury, odpowiadającej wyższemu poziomowi

i szerszemu promieniowaniu, jakie, w porównaniu z ubiegłymi wiekami, ogólnie mówiąc, w naszych czasach osiągnęła nowożytna kultura“.

Tak więc specjalizacja zadań wewnątrz Kościoła nie powinna mieć, jako następstwa, zachęcania apostołów, obciążonych bezpośrednimi pracami, do przerzucania troski o kulturę wyłącznie na intelektualistów. Ogólna kultura, którą każdy kapłan winien starać się zdobyć, zamiast by była ograniczona przez bezpośrednie wymagania apostołatu powinna być, przeciwnie, „bardziej obszerna i bardziej całkowita“, niż kultura duchownych, którzy przyczynili się do kształtowania zachodniej cywilizacji.

Apostoł nowożytnego świata winien być nie tylko bardziej uczony, ale również bardziej ukształtowany, niż apostoł poprzednich pokoleń. Niewierzący niejednokrotnie pod tym tylko warunkiem będą go darzyli szacunkiem.

Wiedza zatem, donosłe źródło kapłańskiego autorytetu i wiekowa tradycja jego historii, stanowi w Kościele nagłą konieczność czasów dzisiejszych. I to nie tylko wobec tych, co ignorują, nie uznają albo atakują Kościół, ale również i ponad wszystko wobec swych wiernych zawsze pragnących doskonalenia się. „Ta konieczność cnoty i wiedzy, to wymaganie, by kapłan był przykładem i nauczycielem, by był tym dobrym uczniem Chrystusa, który winien ponad wszystko rozsiewać wokół siebie promienne światło swego Mistrza wśród tych, co się garną do Niego, są dzisiaj tym bardziej konieczne. Współczesna bowiem organizacja katolicka, tyle pocieszający ruch, który skierowuje ludzi do najwznioślejszego ideału doskonałości, pociąga świeckich do częstszego kontaktu i do bezpośredniej współpracy z kapłanem; nie tylko, co jest naturalne, zwraca się do kapłana, jako do przewodnika, ale patrzy nań również, jako na wzór życia chrześcijańskiego i cnot apostołskich“.

Wymagania organizacji katolickiej. Nauka święta.

Aspiracje dusz chrześcijańskich, żądania niewierzących, głębia religijnej ignorancji, troska zastosowania dobrej nowiny wszystkim czasom i wszelkim środowiskom, podniesienie ogólnego poziomu kultury, stawiają coraz obszerniejsze wymagania tej kapłańskiej wiedzy. Papież, nie zadawalając się jej wskazaniem, podejmuje troskę ich wyszczególnienia.

„Kapłan winien w pełni posiadać doktrynę wiary i moralności katolickiej, winien odpowiednio ją przedstawić, winien umieć umotywić dogmaty, prawa, kult Kościoła, którego jest ministrem; winien rozproszyć ignorancję, co wbrew postępom świeckiej wiedzy, zaciemnia w sprawie religii umysły tylu naszych współczesnych. Nigdy bardziej, niż dzisiaj, warta jest przypomnienia przestroga Tertuliana: „Czasami jedyne tylko pragnienie prawdy, to aby nie była potępiana bez zapoznania się z nią“.

Do obowiązku kapłana należy uwolnienie umysłowości katolików od przesądów i błędów, nagromadzonych przez przeciwników Kościoła: we współczesnym przeżywanym przez ludzkość okresie gorączkowego poszukiwania prawdy, kapłan musi umieć ukazać ją z bezpośrednią szczerością; do pozostającej jeszcze w niepewności, dręczonej zwątpieniem ludzkiej duszy musi tchnąć odwagę i ufność, a jednocześnie prowadzić ją ze spokojną pewnością siebie do bezpiecznej przystani świadomości i silnie opanowanej prawdy; atakom upartego i uporczywego błędu, musi umieć przeciwstawić energiczny i pełen siły, a zarazem spokojny i solidny opór.

„Posiadanie w pełni doktryny wiary i moralności katolickiej“ przez tego, kto zdaje sobie sprawę, iż ta wiara, ta moralność stanowią istotę i treść życia; następnie świadomość, że ta doktryna obejmuje historię, nawet prahistorię, filozofię, objawienie, teologiczną systematyzację, stale doskonalącą się dokładność; „umieć przedstawić“ tę doktrynę wobec tego, kto posiada konkretne odczucie wymagań czy uchylen się pewnej współczesnej mentalności, przenikającej do wszystkich prawie środowisk; „umieć umotywić dogmaty, prawa, kult Kościoła“ wówczas, kiedy nowożytna myśl wszystkie je podaje w wątpliwość; „rozproszyć nieświadomość“ religijną wówczas, gdy się zbadało przepaść w tej dziedzinie u większości naszych współczesnych i zmierzyło jej zasięg nawet wśród wiernych, — tego rodzaju program mógłby istotnie przerazić kapłana, gdyby nie był nam wyraźnie narzucony: „Kapłan winien...“

Obszerna kultura

„Poważne i głębokie studiowanie nauk teologicznych“, oświadczających rozległością nieograniczonym niejako wymaganiom, ponieważ winno one karmić „stale wzbogacającą się świętą erudycję“, nie byłoby w możności wystarczyć dzisiaj

apostołowi. Papież, poza wiedzą teologiczną we właściwym znaczeniu, której pole jest już i tak trudne do kultywowania, żąda poza tym od współczesnego apostoła, by bez wytchnienia dążył do zdobycia tego, nie dającego się określić, a jednocześnie ośniewającego i ożywczego bogactwa, jakim jest niewątpliwie kultura.

„Poza tym, pisze papież, dla honoru urzędu, jaki kapłan wykonuje, i by zapewnić sobie należyte zaufanie i szacunek laiku, tak pożytecznych dla skuteczności swego pasterskiego dzieła, winien posiadać to dziedzictwo wiadomości (nawet jeżeli się one nie odnoszą ściśle do świętych nauk), które są wspólne kulturalnym, współczesnym ludziom, tzn. iż winien on być prawdziwie nowożytnym, na podobieństwo Kościoła, co obejmuje wszystkie czasy i wszelkie środowiska dostosowuje się do nich, błogosławi i popiera wszelkie zdrowe inicjatywy, nie odczuwając obawy przed nawet najbardziej śmiałymi postęпами wiedzy pod warunkiem, by chodziło o istotnie autentyczną wiedzę“.

Wobec chępiącego się tyłoma postęпами świata, chyba nie można być bardziej postępowym. To nowe, narzucone kapłanowi zobowiązanie, by był „w najlepszym pojmowaniu nowożytnym“, otwiera dla jego pracy umysłowej nieograniczone horyzonty wśród będącego w ciągłym procesie kulturalnej rozbudowy świata.

Z powyższego narzuca się następujący wniosek — wniosek, któremu nic nie jest w możności się przeciwstawić.

Tego rodzaju i w takich koniunkturach nasuwające się zadanie nagląco domaga się obowiązkowo studiów przez kapłana wbrew trudnościom, z jakimi się spotyka.

Papież w istocie też bezpośrednio dodaje: „Jest więc konieczne, by kapłan, *nawet wśród naglających obowiązków swego świętego ministerium* i aby się dobrze z niego wywiązał, kontynuował studium nauk teologicznych, dołączając do wystarczającego, wyniesionego z Seminarium bagażu wiedzy coraz bogatszą erudycję świętą, która go czyni bardziej przygotowanym do świętego kaznodziejstwa i do kierownictwa dusz“.

S.

(Dokończenie nastąpi)

WYKAZ KSIĘŻY ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ
TRAGICZNIE ZMARŁYCH Z RĄK OKUPANTA.

(Dalszy ciąg)

13. Gołędzinowski Jan, odzn. przyw. rok. i mant., Proboszcz par. Chrystusa Króla w Warszawie, ur. 27. IX. 1877 r., † w Dachau.
14. Gołędowski Władysław, Wikariusz par. Mszczonów, ur. 21. IX. 1908 r., † we wrześniu 1939 r., rozstrzelany przez Niemców.
15. Gorczyca Edward, odzn. przyw. rok. i mant., Wiceproboszcz par. Wszystkich Świętych w Warszawie, ur. 8. XI. 1881 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
16. Gromulski Stanisław, Wikariusz kościoła filj. w Cechówce, (dek. Praskiego), Kapelan Wojskowy II Dyw. Strzelców Pieszych, ur. 4. IV. 1906 r., † 23. IX. 1941 r. w obozie jeńców wojennych w Edelbaum k. Wiednia.
17. Jachimowski Tadeusz, Dr Fil., Mgr. Św. T., Pralat Dom J. Św., Kanonik hon. Kielecki, Profesor Homilektyki w Seminarium Duchownym Warsz., Wice-Rektor k-ła św. Anny w Warszawie, Duszpasterz Akademicki, Wikariusz Generalny Biskupa Polowego Wojsk. Polskich, ur. 1892 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
18. Kamiński Wojciech, Wikariusz par. św. Józefa w Warszawie, ur. 17. IV. 1904 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
19. Kania Antoni, diakon, alumn Seminarium Duchown. Warszawskiego, ur. 4. XI. 1914 r., † 1939 r. podczas bombardowania Warszawy.
20. Katuszewski Feliks, odzn. przyw. rok. i mant., oraz krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice“, Proboszcz par. Krośniewice, (dek. Kutnowskiego), ur. 10. XI. 1886 r., † w Dachau.
21. Klikno Paweł, Mgr. Św. T., Kapelan Zakładu Wychowawczego S. S. Rodziny Maryi w Kostowcu, ur. 23. VI. 1887 r., † w Warszawie w sierpniu 1944 r. w czasie powstania.

22. Klimeczak Stanisław, Mgr. Praw. Notariusz Sądu Arcybiskupiego, Kapelan Zakładu Wychowawczego im. Jachowicza w Warszawie, ur. 27. IV. 1911 r., † we wrześniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania rozstrzelany przez Niemców.
23. Kołodziejcki Stanisław, Proboszcz par. Łomna, (dek. Warszawskiego extra Urbem), ur. 18. IV. 1892 r., † w obozie Eilau.
24. Korzeniewski Czesław, Proboszcz par. Głogowiec, (dek. Kutnowskiego), ur. 10. VII. 1897 r., † w Dachau.
25. Kowalczyk Piotr, Wikariusz par. Wilanów, kawaler krzyża Walecznych, ur. 9. VII. 1912 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
26. Kowalewski Stanisław, Proboszcz par. Śleszyn, (dek. Żychlińskiego), ur. 2. V. 1879 r., † w Dachau.
27. Krawczyk Jan, Dr Św. T., Proboszcz par. Wilanów, (dek. Warszawski Pozamiejski), ur. 2. VII. 1883 r., † 1940 r. rozstrzelany na Palmirach.
28. Krupiński Józef, Wikariusz par. Grójec i Prefekt szkół tamże, ur. 29. V. 1912 r., † 1944 r. rozstrzelany na Pawiaku.
29. Krygier Mieczysław, odzn. przyw. rok. i mant., Proboszcz par. św. Wawrzyńca w Warszawie, ur. 24. V. 1888 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania, rozstrzelany przez Niemców.
30. Krzemiński Szczepan, Wikariusz par. Kolbiel, (dek. Mińskiego), ur. 26. XII. 1914 r., aresztowany i wywieziony 1939 r.; zaginął.
31. Knydowicz Jan, Mgr. Św. T., Proboszcz par. Puszcza Mariańska, (dek. Mszezonowskiego), ur. 30. I. 1902 r., † 1941 r., rozstrzelany na Pawiaku.
32. Kulesza Stanisław, Wikariusz par. św. Wojciecha w Warszawie, ur. 19. IV. 1908 r., † rozstrzelany 1944 r. w Warszawie w czasie powstania
33. Kurowski Jan, Wikariusz par. Łąkoszyn k. Kutna, ur. 6. II. 1907 r., † w Dachau.
34. Kuziemski Józef, Proboszcz par. Orlów (dek. Żychlińskiego), ur. 27. III. 1892 r., † w Dachau.
35. Majkowski Hilary, Proboszcz par. Miłonice (dek. Kutnowskiego), ur. 14. I. 1895 r., † w Dachau.

36. Mączka Stanisław, Wikariusz par. św. Wojciecha w Warszawie, ur. 17. XI. 1907 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
37. Merklejn Kazimierz. Kapelan Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, ur. 4. III. 1873 r., † na Pawiaku w Warszawie.
38. Mężyński Franciszek, Wikariusz par. Wszystkich Świętych w Warszawie, ur. 21. V. 1906 r., aresztowany w 1940 r. i zaginął.
39. Milewicz Leon, Wikariusz par. Klembów, (dek. Radzyńskiego), ur. 17. VI. 1903 r., † 1944 zamordowany.
40. Molak Józef, Proboszcz par. Hów, (dek. Sochaczewskiego), ur. 20. I. 1882 r., † w Dachau.
41. Mościcki Józef, Wikariusz par. Krośniewice, (dek. Kutnowskiego), ur. 27. II. 1902 r., † w Dachau.
42. Nowakowski Marcei, Dr. Św. T., Prałat J. Św., Proboszcz par. Zbawiciela w Warszawie, ur. 20. IX. 1882r., † 1940 r. rozstrzelany przez Niemców koło Warszawy.
43. Około-Kulak Antoni, Dr. Pr. Kan., Prałat J. Św., Prałat Kapituły Metropolitalnej Mohylowskiej, † w więzieniu.
44. Osiński Henryk, odzn. przyw. rok. i mant., Dziekan Żychliński, Proboszcz par. Żychlin, ur. 28. I. 1884 r., † w Dachau.
45. Oszekiel Czesław, Proboszcz par. Tarczyn, (dek. Grójeckiego), ur. 19. VII. 1889 r., † w 1944 r. rozstrzelany przez Niemców w Grójcu.
46. Oziębłowski Michał, Wikariusz par. św. Wawrzyńca w Kutnie, ur. 28. III. 1900 r., † w Dachau.
47. Paciorkowski Ryszard, Proboszcz par. Białynin, (dek. Skierniewickiego), ur. 3. IV. 1878 r., † 1939 r. rozstrzelany.
48. Pilatowicz Stanisław, Wikariusz par. św. Michała w Warszawie, ur. 15. I. 1908 r., † we wrześniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
49. Piwowarczyk Józef, Wikariusz par. Kolbiel, (dek. Mińskiego), ur. 24. II. 1909 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania.
50. Popławski Seweryn, Kand. Św., T., Prałat Dom. J. Św., Wice Oficjał Sądu Arcybiskupniego, Proboszcz par. św. Andrzeja w Warszawie, ur. 8. I. 1870 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania pod gruzami.

51. Przyborowski Jan, Proboszcz par. św. Stanisława B. i M. w Kutnie (Łąkoszyn), ur. 18. VI. 1899 r., † w Dachau.
52. Przydacki Jan, Mgr. Pr. Kan. Prefekt państw. Szkoły Chemicznej w Warszawie, ur. 25. XII. 1903 r., † wywieziony w 1939 r., zaginął.
53. Rutkiewicz Stefan, Wikariusz par. Legionowo, (dek. Praskego), ur. 17. IX. 1906 r., aresztowany i wywieziony 1939 r., zaginął.
54. Roslaniec Franciszek, Dr. Św. T., Lic. Pisma św. Kau. hor. Kapituły Katedr. Sandomierskiej, Prof. n. Studium Biblijnego N. T. Uniwersytetu Warszawskiego, ur. 1889 r., † w Dachau.
55. Rostkowski Wiktor, Dr. Św. T., odzn. przyw. rok. i mant. Generalny Moderator Sodalicji Mariańskich na Archidiecezję Warszawską, Prefekt, ur. 5 III. 1885 r., † we wrześniu 1939 r. w Warszawie od bomb niemieckich.
56. Rozwadowski Michał, odzn. przyw. rok. i mant., Rektor kościoła S. S. Sakramentek w Warszawie, Prefekt, ur. 27 IX. 1879 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania pod gruzami.
57. Ruszkowski Franciszek, Proboszcz par. Kamion, (dek. Sochaczewskiego), ur. 15. III. 1906 r., † w Działdowie 1942 r.
58. Rutkowski Franciszek, Kand. Św. T., Kan. hon. Kapituły Metropolitalnej Mochylewskiej, Dyrektor Biura Episkopatu Polski, ur. 1883 r., † w sierpniu 1944 r. w czasie powstania.
59. Rydzewski Czesław, Proboszcz par. Bedlno, (dek. Żychlińskiego), ur. 12. VII. 1874 r. † w Dachau.
60. Sajna Zygmunt, Lc. Pr. Kan., odzn. przyw. rok. i mant., Dziekan Górnokalwaryjski, Proboszcz par. Góra Kalwaria, ur. 12. VI. 1897 r., † rozstrzelany na Pawiaku 1940.
61. Salamucha Jan, Dr. Fil., Mgr. Aggr. Uniwersytetu Gregoriańskiego, Profesor n. Filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Wikariusz par. św. Jakóba w Warszawie, Kawaler Krzyża Walecznych, ur. 10. VI. 1903 r. † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania rozstrzelany przez Niemców.
62. Sikora Bolesław, ur. 1. I. 1904 r. † w Kochorowie na Pomorzu.

63. Skupiński Edward, Proboszcz par. Łęki (dek. Kutnowskiego), ur. 2. VII. 1883 r. † w Dachau.
64. Sobolewski Feliks Jan, Proboszcz par. Rudultowo (dek. Kutnowskiego), ur. 22. XII. 1873 r. † w Dachau.
65. Stosio Jan, Proboszcz par. Kozłów Szlachecki (dek. Sochaczewskiego), ur. 28. V. 1904 r. † w styczniu 1945 r. w Kozłowie Szlacheckim, rozstrzelany w czasie odwrotu armii niemieckiej.
66. Szelenbaum Waclaw, Lic. Pr. Kan., Wikariusz i Prefekt par. Legionowo, (dekanatu Praskiego), ur. 12. IX. 1907 r. † 1944 r. rozstrzelany przez Niemców w Legionowie.
67. Szkopowski Marcin, Dr. Pr. Kan., odzn. przyw. rok. i mant., Rektor kościoła św. Marcina w Warszawie, ur. 21. III. 1870 r. † w sierpniu 1944 r. w Warszawie podczas powstania pod gruzami.
68. Szczepański Jan, Proboszcz par. Giżyce (dek. Sochaczewskiego), ur. 21. VI. 1902 r. † w Działdowie 1942 r.
69. Szczęsny Jan, Proboszcz par. Grochów (dek. Kutnowskiego), ur. 12. I. 1899 r. † w Dachau.
70. Targoński Eugeniusz, Prefekt szkół średnich w Kutnie, ur. 24. II. 1894 r. † w Dachau.
71. Trzeciak Stanisław, Dr. Św. Teol., Proboszcz par. św. Antoniego w Warszawie, ur. 25. X. 1873 r. † w sierpniu 1944 r. w Warszawie w czasie powstania, rozstrzelany przez Niemców.
72. Wesolowski Antoni, Mgr. Sw. T., Prokurator Seminarium Duchownego, Wikariusz kościoła Wniebowzięcia NMP. i św. Józefa Obl. w Warszawie, ur. 1907 r. † w Rawie Mazowieckiej w styczniu 1945 r. w czasie odwrotu armii niemieckiej.
73. Widyński Franciszek, Proboszcz par. Wrociszew (dek. Goszczyńskiego), ur. 3. XII. 1899 r. † 1945 r. w styczniu w czasie odwrotu armii niemieckiej.
74. Wierzejski Józef, odzn. przyw. rok. i mant. oraz krzyżem (pro Ecclesia et Pontifice), Proboszcz par. Mszczonów, ur. 17. IV. 1871 r., † w Mszczonowie we wrześniu 1939 r. przez Niemców rostrzelany.
75. Woźniak Michał, odzn. przyw. rok. i mant., Dziekan Kutnowski, Proboszcz par. św. Wawrzyńca w Kutnie, ur. 9. IX. 1875 r., † w Dachau.

76. Wróblewski Bronisław, Wikariusz par. Zbawiciela w Warszawie, ur. 7. VI. 1906 r., † 1940 r. rozstrzelany na Pawiaku.
77. Zagańczyk Stefan, Proboszcz par. Nowe (dek. Kutnowskiego), ur. 12. VIII. 1895 r., † w Dachau.
78. Zaremba Józef, Dr. Pr. Kan., Proboszcz par. Dąbrowice (dek. Kutnowskiego), ur. 15. VI. 1893 r., † w Dachau.
79. Zienkowski Waclaw, odzn. przyw. rok. i mant., Dziekan Rawski, Proboszcz par. Rawa Mazowiecka, ur. 18. IX. 1885 r., † 1942 r. w Oranienburgu.
80. Żelazowski Stanisław, Mgr. Św. Teol., odzn. przyw. rok. i mant., odzn. krzyżem Niepodległości i złotym Krzyżem Zasługi, Sędzia Prosynodalny, Proboszcz par. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie, ur. 30. IX. 1889 r., † w sierpniu 1944 r. w Warszawie, w czasie powstania, od ran zadanych przez Niemców.
81. Żołędziowski Kazimierz, Wikariusz par. Młodzieszyn (dek. Sochaczewskiego), ur. 24. I. 1899 r., † w Działdowie 1940 r.
82. Waszkiewicz Jan, Wikariusz par. Grodzisk Mazow. i Prefekt szkół tamże, ur. 25. III. 1905 r., † w styczniu 1945 r. w czasie odwrotu armii niemieckiej.
83. Kozłowski Tadeusz, Mgr. P. K., wikariusz par. św. Michała, ur. 1910 r.; zmarł w Mokotowie podczas powstania warszawskiego.

L I S T A K S I Ę Ż Y

ZMARLYCH ŚMIERCIĄ NATURALNĄ OD 1939 ROKU.

1. Bakanowski Stefan, emeryt, w wieku lat 84, w kapł. 43, † 2. I. 1941.
2. Bańkowski Stanisław, emeryt, w wieku lat 81, w kapł. 57, † 16. IX. 1941.
3. Baranowski Stanisław, adm. par. Jaktorów, w wieku lat 47, w kapł. 22, † 14. XI. 1941.
4. Bączek Marian, kap. SS. Niepokalanek w Szymanowie, w wieku lat 31, w kapł. 7, † 28. VII. 1946.
5. Bączkiewicz Kazimierz, Infułat Prałat Kapituły Metropolitalnej, prob. par. Nawiedzenia N. M. P. w Warszawie, Oficjal Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego, Radca Kurii, w wieku lat 72, w kapł. 35, † 18. III. 1943.

6. Borkowski Ryszard, adm. par. Latowicz, w wieku lat 56, w kapł. 32, † 15. I. 1941.
7. Brzeziewicz Eugeniusz, K.Z.T., Protonotariusz Apostolski, Kanonik Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, prob. par. św. Aleksandra w Warszawie, w wieku lat 86, w kapł. 63, † 20. III 1944.
8. Celiński Wacław, Kanonik Kapituły Łowickiej, rekt. kość. na Powązkach, w wieku lat 52, w kapł. 24, † 13. V. 1941.
9. Cichocki Maksymilian, emeryt, w wieku lat 74, w kapł. 50, † 21. IX. 1945.
10. Cieśliński Stanisław, adm. par. Kampinos, w wieku lat 44, w kapł. 21, † 2. IX. 1945.
11. Czermiński Tadeusz, adm. par. Janisławice, wieku lat 71, w kapł. 48, † 23. VIII. 1946.
12. Dądrowski Jakób, Dziekan Warszawski pozamijski, adm. par. św. Jakóba w Warszawie, Kanonik Kapituły Łowickiej, w wieku lat 77, w kapł. 51, † 10. X. 1939.
13. Duda Dżewierz Adam, Dr. Sw. T., odzn. przyw. rok. i mant., adm. par. Warka, w wieku lat 64, w kapł. 41, † 25. V. 1943.
14. Fajęcki Aleksander, Mgr. Sw. T., Dr. P. K., Infułat Prałat Archidiakon Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, adm. par. św. Andrzeja w Warszawie, w wieku lat 63, w kapł. 40, † 4. III. 1944.
15. Gall Stanisław, Dr. Sw. T., Arcybiskup Tytularny Karpatyjski, Administrator Apostolski Archidiecezji Warszawskiej, w wieku lat 77, w kapł. 55, w bisk. 24; † 11. IX. 1942.
16. Grabowski Jan, adm. par. Raszyn, w wieku lat 75, w kapł. 52, † 30. III. 1940.
17. Garncarek Franciszek, Kanonik Kapituły Łowickiej, adm. par. św. Michała Arch. i Floriana M. w Warszawie, w wieku lat 60, w kapł. 33, † 20. XII. 1943,
18. Gautier Jerzy, Dr. P. K., Kanonik Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, adm. par. św. Barbary w Warszawie, w wieku lat 67, w kapł. 34, † 9. XII. 1941.
19. Gąsiorowski Franciszek, odzn. przyw. rok. i mant. oraz krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice“, adm. par. św. Stanisława Bpa. w Warszawie, w wieku lat 65, w kapł. 38, † IX. 1939.

20. Godlewski Marceli, Dr. Sw. T., odzn. krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice“, adm. par. Wszystkich św. w Warszawie, w wieku lat 79, w kapł. 57, † 26. XII. 1945.
21. Grudziński Jan, emeryt, w wieku lat 86, w kapł. 59; † 1. XI. 1945.
22. Gryczyński Andrzej, adm. par. Michałowice, w wieku lat 74, w kapł. 49, † 15. IX. 1942.
23. Hübner Mieczysław, odzn. przyw. rok. i mant., adm. par. Maków, w wieku lat 72, w kapł. 48, † XII 1942.
24. Iwanczewski Jan, Dr Fil., prefekt szkół w Warszawie, w wieku lat 57, w kapł. 31, † 7. V. 1943.
25. Jackowski Leon, admin. par. Wołomin, odzn. przyw. rok. i mant., w wieku lat 58, w kapł. 34, † 6. XI. 1941.
26. Jarzębski Bernard, admin. par. Babice, odzn. przyw. rok. i mant., w wieku lat 70, w kapł. 44, † 11. VIII. 1942.
27. Kępiński Władysław, Dr Sw. T., Kanonik Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, adm. par. św. Jana w Warszawie, w wieku lat 59, w kapł. 36 † 8. II. 1941.
28. Kiewlicz Tadeusz, prefekt szkół i kap. SS. Zmartwychstaniek w Warszawie, w wieku lat 36, w kapł. 12., † 25 VII. 1941.
29. Kобрzyński Kazimierz, Szamb. hon. J. Św., odzn. przyw. rok. i mant., Bibliotekarz Biblioteki Archidiecezjalnej, w wieku lat 77, w kapł. 52, † 17. X. 1939.
30. Kolasiński Bronisław, odzn. przyw. rok. i mant., adm. filii par. Brwinów w Podkowie Leśnej, w wieku lat 58, w kapł. 39, † 1. XI. 1945.
31. Kominek Marcin, emeryt, odzn. przyw. rok. i mant., w wieku lat 82, w kapł. 59, † 16. IV. 1946.
32. Kornilowicz Władysław, kap. SS. Franciszkanek Służebnic Krzyża w wieku lat 62, w kapł. 32, † 1946.
33. Korycki Piotr, emeryt, odzn. przyw. rok. i mant. w wieku lat 66, w kapł. 43, † 9. XII. 1940.
34. Kostrzewski Józef, adm. par. Lipce, w wieku lat 60, w kapł. 33, † 22. III. 1946.
35. Kozłowski Stanisław, odzn. przyw. rok. i mant., adm. par. Słomczyn, w wieku lat 71, w kapł. 46, † 30. III. 1941.
36. Kożuchowski Jan, adm. par. Latowicz, w wieku lat 45, w kapł. 18, † 1. XII. 1942.
37. Kunert Waclaw, inż. chemii, wik. - pref. par. Skierniewice, w wieku lat 57, w kapł. 24, † 28. XI. 1945.

38. Laskowski Władysław, odzn. przyw. rok. i mant., adm. par: Domaniewice, w wieku lat 79, w kapł. 48, † 26. I. 1940.
39. Lebioda Jan, adm. par. Długa Kościelna, w wieku lat 55, w kapł. 33, † 9. VIII. 1944.
40. Łabędź Aleksander, adm. par. Wiązowna, w wieku lat 69, w kapł. 46, † VIII. 1944.
41. Marcinanis Bolesław, kapł. Sanatorium w Mieni, w wieku lat 68, w kapł. 45, † 1944.
42. Matlakowski Kazimierz, emeryt, prefekt, w wieku lat 69; w kapł. 44, † 23. XII. 1940.
43. Mościcki Mikołaj, adm. Domu Katolickiego w Warszawie, w wieku lat 42, w kapł. 18, † 1. XII. 1939.
44. Muszalski Zygmunt, adm. par. Kiczki, w wieku lat 47, w kapł. 20, † 8. VIII. 1942.
45. Nassalski, sine officio, w wieku lat 26, w kapł. 1, † 20. XII. 1946.
46. Nitecki Marian, Dr Fil., sine officio, w wieku lat 73; w kapł. 50, † 16. VII. 1942.
47. Nowakowski Stanisław, adm. par. Miedniewice, w wieku lat 59, w kapł. 28; † 8. I. 1941.
48. Osiecki Waclaw, adm. par. Borzęcin, w wieku lat 67, w kapł. 41; † VI. 1944
48. Pachnicki Antoni, K. Św. T., prefekt szkół, w wieku lat 50, w kapł.: 27, † 29; XII. 1939.
49. Paszkowski Edmund, adm. par. Okęcie, w wieku lat 52, w kapł. 27; † 21. VI. 1943.
51. Pogorzelski Michał, odzn. przyw. rok. i mant., emeryt, w wieku lat 84, w kapł. 61, † 4. X. 1941.
52. Poskrobko Jan, adm. par. M. B. Loretańskiej, w wieku lat 59, w kapł.: 28; † 22. IV. 1941.
53. Prusiński Dionizy adm. par. Wieliszew, w wieku lat 66, w kapł. 39, † 13. XI. 1941.
54. Puder Tadeusz, Mgr. Św. T., kap. SS: Rodziny Marii w Bożycynie, w wieku lat 36; w kapł.: 13, † 22. I. 1945.
55. Reczyński Tadeusz, emeryt, w wieku lat 78, w kapł. 46; † VI. 1944.
56. Roguski Stefan, odzn. przyw. rok. i mant., b. adm. par: M. B. Różańcowej w Warszawie, w wieku lat 72, w kapł. 48, † 20. XII. 1939.
57. Rybiński Mieczysław, sine officio, w wieku lat 69, w kapł. 44, † 18. VII. 1942.
58. Rytteł Ludwik, adm. par. Regnów, w wieku lat 78, w kapł.

59. Sędziak Jan; wik. par. Biała Rawska, w wieku lat 28, w kapł. 2, † 2. IV. 1940.
60. Sienkiewicz Jerzy, Tajny Szambelan J. Św., z arch. Wileńskiej, adm. par. Żuków, w wieku lat 63; w kapł. 38, † 30. XI. 1946:
61. Skomorowski Czesław, odzn. przyw. rok. i mant., adm. par; św: Józafata w Warszawie, w wieku lat 65, w kapł. 40, † 3. XII. 1940.
62. Skup Władysław, Magr. Praw, prefekt szkół w Warszawie, Sędzia Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego, kap. Zakładu SS. M. B. Miłosierdzia, w wieku lat 61, w kapł. 6, † 9. X: 1942:
63. Stylbiński Stanisław, sine officio, w wieku lat 46, w kapł. 24, † 16. VIII. 1941.
64. Stylbiński Dominik, kap. SS. Rodziny Marii w Pułdach, kapł. z arch. Mohil., w wieku lat 58, w kapł. 34, † 6. II: 1941:
65. Suchoński Zenon, kap. Schroniska w Górze Kalwarii, w wieku lat 68, w kapł. 45; † 16. I. 1941.
66. Sz kudelski Józef, Dr Św. T., Mgr. Praw, Dypl. Inst. Ped., odzn. przyw. rok. i mant., oraz Medalem Niepodl. i Złotym Krzyżem Zasł., Wiceoficjał Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego, adm. par. Chrystusa Króla w Warszawie, w wieku lat 59. w kapł. 36; † 2. VIII. 1946.
67. Szteyner Tadeusz, Mgr. Fil., wik. par. Nawiedzenia N: M: P: w Warszawie, w wieku lat 36; w kapł. 5, † 21. IV. 1943.
68. Tarnowski Jan, Szamb. J. Św.; adm: par. św. Trójcy w Warszawie, w wieku lat 83, w kapł. 53, † 12. VIII. 1940.
69. Toporski Franciszek, Prałat Dom. J. Św., Kanonik Kapituły Łowickiej, adm. par. Skolimów, w wieku lat 74, w kapł. 50. † V. 1944.
70. Trawiński Henryk, odzn. przyw. rok. i mant., emeryt, w wieku lat 68; w kapł: 45; † 9. X. 1940.
71. Wasiak Jan, odzn. przyw. rok: i mant., pref. i rektor kość. św. Marcina, w wieku lat 61, w kapł. 36, † 28: XII. 1940.
72. Wesołowski Stanisław, emeryt, pref., odzn. przyw. rok. i mant., w wieku lat 74, w kapł. 51, † 7. V. 1943.
73. Węglewicz Mieczysław, Dr Św. T., Kanonik Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, Radca Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, Generalny Wizytator szkół, adm. par. św. Jakuba w Warszawie, w wieku lat 54, w kapł. 30, † 21. IV. 1943.

74. Wieteska Franciszek, Mgr. Sw. T., pref. szkół w Warszawie, w wieku lat 38, w kapł. 12, † 13. IV. 1940.
75. Wyrzykowski Włodzimierz, emeryt, w wieku lat 78, w kapł. 53, † 6. V. 1941.
76. Zalewski Stanisław, adm. par. Pszczonów, w wieku lat 77, w kapł. 52; † 29. XI. 1945.
77. Zaremba Stanisław; emeryt, w wieku lat 70, w kapł. 46, † 13. X. 1942.
78. Zawadzki Stefan, rekt. kość. po-pijarskiego i pref. w Łowiczu, w wieku lat 57, w kapł. 33, † 24. V. 1943.
79. Zegart Edward, adm. par. Krzemienica, w wieku lat 71, w kapł. 47, † 20. V. 1946:
80. Zieliński Antoni, emeryt, w wieku lat 69, w kapł. 46; † 27. XI. 1940.
81. Ziemnicki Bolesław, odzn. przyw. rok i mant., adm. par. Kobyłka, w wieku lat 73, w kapł. 50, † 24. IV. 1940.
82. Zabczyński Władysław, emeryt, w wieku lat 70, w kapł. 44; † 10. I. 1943.
83. Żelazny Franciszek; emeryt, w wieku lat 66, w kapł. 43, † 1. XI. 1945.

R. in P.

*

Kuria Metropolitalna otrzymała pismo następującej treści:

Ministerstwo Komunikacji
Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny
L. H. M. 3/26/73/46

Warszawa, dnia 20 listopada 1946 r.

Do
Kurii Metropolitalnej

w miejscu
ul. Nowogrodzka 49.

Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny zwraca się z prośbą do Kurii Metropolitalnej o zachęcenie księży, zwłaszcza zamieszkałych w parafiach wiejskich, do podjęcia się prowadzenia spostrzeżeń nad pojawami życia roślin i zwierząt, tzw. spostrzeżeń fenologicznych.

Przed wojną w wielu miejscowościach księża prowadzili tego rodzaju spostrzeżenia, wykazując w wybitnym stopniu zamiłowanie w tym kierunku.

Spostrzeżenia fenologiczne polegają na notowaniu zjawisk zachodzących w świecie zwierzęcym i roślinnym oraz w przyrodzie martwej w związku z okresowymi zmianami zachodzącymi w ciągu roku.

Poza tym Instytut pragnie podkreślić, że zebrane materiały spostrzeżeń fenologicznych służą do poznania klimatu kraju oraz oddają znaczną korzyść praktycznemu rolnictwu i ogrodnictwu.

W związku z powyższym Instytut zwraca się z prośbą do Kurii Metropolitalnej o podanie adresów tych księży, którzy mogliby się podjąć prowadzenia obserwacji fenologicznych.

(—) *Dr. Inż. J. Matusiewicz.*

Wobec powyższego Władza Archidiecezjalna prosi, aby Księża, pragnący podjąć się powyższych czynności, przesłali swe adresy Państwowemu Instytutowi Hydrologiczno-Meteorologicznemu przy Ministerstwie Komunikacji w Warszawie, oraz o swym zamiarze zawiadomili Kurię Metropolitalną.

*

ZJAZD KS. KS. DZIEKANÓW

Dnia 19. XI. br. odbył się w lokalu Kurii Metropolitalnej Zjazd Ks. Ks. Dziekanów Archidiecezji Warszawskiej.

Zjazdowi przewodniczył w zastępstwie nieobecnego J. E. Ks. Kardynała Prymasa J. E. Ks. Biskup Dr. Wacław Majewski, Wikariusz Generalny.

Na Zjeździe omawiano sprawę utrzymania Seminarium Duchownego i instytucyj archidiecezjalnych, akcji caritasowej, która powinna objąć wszystkie parafie, wznowienia Unii Apostolskiej, działalności Archidiecezjalnej Komisji Organistowskiej, planu przyszłych wizytacyj kanonicznych, pomocy K.U.L., prowadzenia parafialnych ksiąg metrycznych.

Postanowienia powzięte na Zjeździe Ks. Ks. Dziekani zobowiązali się podać do wiadomości Duchowieństwu w poszczególnych dekanatach.

ZARZĄDZENIA LITURGICZNE

PRZYMOWANIE AKATOLIKÓW NA ŁONO KOŚCIOŁA.

Wobec częstych zgłoszeń akatolików, proszących o przyjęcie ich na łono Kościoła, pragnę przypomnieć Szan. Konfratrom przepisy prawa kanonicznego, teologii moralnej, teologii pasterskiej oraz postanowienia archidiecezjalne, dotyczące tego tematu.

Przede wszystkim muszę zaznaczyć, że nasze prawo diecezjalne w ciągu ostatnich lat kilkunastu ulegało w tej materii różnym zmianom.

Podczas poprzedniej wojny światowej ówczesny Ordynariusz J. Em. ks. kardynał A. Kakowski udzielił władzy przyjmowania do Kościoła heretyków, schizmatyków i nieochrzczonych w s z y s t k i m Księżom Proboszczom i tymczasowym Zarządcom parafii (W. A. 1915, 274); w dwa lata później (20. X. 1917) J. Em. rozszerzył tę władzę, pozwalając Proboszczom delegować w tym celu innych kapłanów (wikariuszy, prefektów, kapelanów itd. (W. A. 1917, 411). Taką delegację posiadali XX. Proboszczowie przez cały czas rządów J. Em. Kard. Kakowskiego, który ponadto w r. 1924 upoważnił do subdelegacji także wiceproboszczów w mieście stoł. Warszawie.

Ponieważ taka ogólna delegacja miała i pewne złe strony, podczas ostatniej wojny światowej, 23 lipca 1940 roku ukazał się nowy dekret, regulujący omawiane zagadnienie i obowiązujący do chwili obecnej. Ówczesny Administrator Apostolski Archidiecezji, śp. X. Arcybiskup Stanisław Gall zniósł wszystkie dotychczasowe zarządzenia archidiecezjalne i zarówno rozgrzeszenie od herezji i schizmy jak chrzest dorosłych zarezerwował Ordynariuszowi.

Ponieważ zarządzenie omawiane było rozesłane tylko *via cursoria*, a w wielu parafiach akta uległy zniszczeniu, umieszczam tekst *in extenso*.

DR STANISŁAW GALL

Arcybiskup Tytularny Karpatyjski
Administrator Apostolski Archidiecezji Warszawskiej

Nr. 3772

Warszawa, dnia 23 lipca 1940 r.

Do

WWJJ. Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Kościół nasz święty nie tylko troszczy się o ugruntowanie wiary w duszach swych wyznawców, ale pragnie pozyskać dla niej również tych, „których błędne mniemania uwiódły albo niezgoda rozdziela, którzy błakają się w ciemnościach pogaństwa lub islamizmu, wreszcie synów tego narodu, który był niegdyś narodem szczególnie umiłowanym“.

Stąd jednym z najważniejszych obowiązków pasterskich jest doprowadzenie do prawdziwej wiary i jedności z Kościołem zarówno chrześcijan, jak i tych, którzy odrodzenia w wodzie i Duchu świętym przez Sakrament Chrztu św. jeszcze nie dostąpili.

Przypominając o tej doniosłej misji, zleconej duszpasterzom przez samego Chrystusa i pragnąc, aby przy jej spełnianiu Wielebne Duchowieństwo kierowało się jednolitymi zasadami, zgodnymi z obecną karnością kościelną, uważaliśmy za właściwe zarządzić co następuje :

I-o Prawo przyjmowania na lono Kościoła ochrzczonych w herezji lub schizmie jak również katolików odstępców od wiary powracających do jedności z Kościołem, zgodnie z kan. 2314 § 2 Sobie wyłącznie zastrzegamy

Na przyszłość przeto w każdym poszczególnym wypadku WJKs. Proboszcz w którego parafii zamieszkuje konwertyta, winien będzie w jego imieniu wnosić do Kurii Archidiecezjalnej podanie, celem uzyskania od Nas upoważnienia do przyjęcia go na lono Kościoła.

W podaniu tym, prócz danych osobistych, dotyczących petenta, a więc: imienia i nazwiska konwertyty i jego rodziców, miejsca urodzenia i zamieszkania, wieku, stanu, zawodu oraz wyznania w jakim był ochrzczony, należy wyjaśnić, czy nie zachodzą wątpliwości co do ważności Chrztu św., a jeśli zachodzą, to na czym są oparte, czy petent posiada odpowiednie religijne przygotowanie, czy kieruje się czystą intencją i okazuje gotowość poddania się pokucie, która mu będzie wyznaczona przez Władzę kościelną; wreszcie przytoczyć wszystkie inne okoliczności, które do wydania przez Nas właściwej decyzji posłużyć mogą.

Po uzyskaniu z Kurii Archidiecezjalnej przychylniej odpowiedzi, upoważniającej do przyjęcia mowiercy lub odstępcy na lono Kościoła, WJKs. Proboszcz winien mieć na uwadze następujące zasady :

Dzieci płci męskiej przed upływem 14 roku życia i dzieci płci żeńskiej przed upływem 12 roku życia, zgodnie z kan. 2230 i kan. 88 wolne są od obowiązku składania wyznania wiary. Zbyteczne jest również rozgrzeszanie ich od cenzury i grzechu herezji lub schizmy.

Względem osób wiekiem starszych, w myśl orzeczenia Kongregacji św. Officium z dnia 20 lipca 1850 r. i z dnia 20 listopada 1878 r., stosować należy następujący sposób postępowania:

1-o. Jeżeli chrzest konwertyty niewątpliwie był nieważny, konwertytę należy ochrzcić, po czym stają się zbędne składanie przezeń wyznania wiary i rozgrzeszenie go od cenzury i grzechu herezji lub schizmy.

2-o. Jeśli chrzest konwertyty niewątpliwie był ważny, jest on obowiązany złożyć wyznanie wiary w przepisanej przez Rytuał formie, wobec upoważnionego przez Nas do tej czynności kapłana i 2-ch świadków, po czym tenże kapłan udziela mu rozgrzeszenia od cenzury i grzechu herezji lub schizmy *in foro externo*.

3-o. Jeśli co do chrztu konwertyty lub co do tego chrztu ważności zachodzi wątpliwość, po złożeniu przezeń wyznania wiary w formie wyżej wskazanej, należy go ochrzcić warunkowo, po czym warunkowo również udzielić mu rozgrzeszenia od cenzury i grzechu herezji lub schizmy *in foro externo*.

Po dopełnieniu powyższych czynności upoważniony przez Nas kapłan odbiera od konwertyty zobowiązanie do odprawienia pokuty, przez Władzę kościelną mu wyznaczonej, po czym WJKs. Proboszcz „in Libro Conversorum” sporządza odpowiedni akt, który podpisuje wraz z konwertytą i 2-ma świadkami

II. W myśl kan. 744 Sobie również zastrzegamy decyzję co do przyjmowania na łono Kościoła osób, należących do wyznań niechrześcijańskich.

Osoby te, o ile pragną przyjąć Chrzest św., winny zgłosić się do parafii, w której zamieszkują i złożyć pisemne oświadczenie o swym zamiarze wraz z metryką urodzenia, z dowodami, stwierdzającymi miejsce zamieszkania, stan oraz zawód, po czym WJKs. Proboszcz podda petentów gruntownemu badaniu celem stwierdzenia szczerości i czystości ich intencji. Przekonawszy się, że pobudki, jakimi kierują się petenci prosząc o Chrzest św., są istotnie chwalebne i nadprzyrodzone, WJKs. Proboszcz sprawdzi, czy petenci są należycie przygotowani do przyjęcia Sakramentu, jak tego żąda kan. 752 § 1.

Ze szczególnym naciskiem zaznaczamy, że to przygotowanie religijne katechumenów winno być gruntowne i poważne, ażeby zapoznali się oni z dogmatami wiary i przykazaniami Boskimi i kościelnymi, przejęli się istotnie zasadami wiary i moralnością chrześcijańską i obznajmili się należycie z obrzędami i ceremoniami kościelnymi, jak przystoi prawym katolikom.

Jakkolwiek stopień przygotowania religijnego katechumenów w poszczególnych wypadkach zależy będzie od ich uzdolnień osobistych i poziomu umysłowego, to jednak za normę ogólną przyjąć należy, że winni posiadać przynajmniej te prawdy wiary, które się zawierają w Symbolu Soboru Trydenckiego z uwzględnieniem uzupełnień, wprowadzonych przez Sobór Watykański.

Okres próby i przygotowania religijnego katechumenów winien trwać czas dłuższy, przynajmniej sześciomiesięczny, aby mieli oni możliwość wdrożenia się do wymagań karności kościelnej, odnośnie do modlitwy, nabożeństw, uczynków miłosierdzia i umartwienia.

Jeśli po tym okresie WJKs. Proboszcz uzna katechumena za dostatecznie ugruntowanego w wierze, wystosować winien podanie do Kurii Archidiecezjalnej dołączając doń dokumenty, o jakich wyżej mowa i po uzyskaniu przychylniej odpowiedzi udzieli mu Chrztu św., po czym sporządzi odpowiedni akt Stanu Cywilnego.

Otrzymane z Kurii upoważnienie winno być zachowane w Archiwum parafialnym.

Imienny wykaz wszystkich neofitów, którzy przyjęli Chrzt. św. w jego parafii, WJKs. Proboszcz obowiązany jest corocznie przesać do Kurii Archidiecezjalnej.

Niniejsze Nasze rozporządzenie znosi wszystkie inne w tym przedmiocie poprzednio przez Władzę Archidiecezjalną wydane i zacznie obowiązywać od chwili jego rozesłania WWJJKs. Ks. Proboszczom w Warszawie, WWJJKs. Ks. Dziekanom na prowincji do zakomunikowania podwładnemu Duchowieństwu.

(—) † St. Gall.

Kanclerz Kurii (—) Ks. Z. Choromański.

Przy pierwszej wizycie kandydata należy zapytać o побudki, jakie skłaniają go do wstąpienia w szeregi wyznawców Kościoła. Następnie należy zwrócić uwagę, że wiarę katolicką można przyjąć tylko ze względu na Boga i zbawienie duszy; wreszcie, co jest rzeczą bardzo ważną, trzeba podkreślić, że wymagania Kościoła odnośnie do swoich wiernych są o wiele większe, niż w innych wyznaniach. Pamiętać jednak trzeba, iż działanie łaski związane bywa niekiedy z naturalnymi wydarzeniami; dlatego, chociaż przy pierwszej wizycie nie widzimy czystości intencji, należy petenta zachęcić do modlitwy i polecić przyjść ponownie.

Przekonawszy się o szczerych i uczciwych zamiarach petenta i zbadawszy czystość intencji, należy udzielić mu wskazówek, jak ma się zachować w czasie przygotowania, zachęcić do modlitwy, do uczestniczenia w liturgii Kościoła, do gorliwo-

ści w nabywaniu prawdziwej nauki Chrystusowej, wreszcie trzeba określić czas i sposób jej pobierania.

Zapoznanie się z prawdami wiary i moralności katolickiej powinno się odbywać pod kierunkiem proboszcza lub jego zastępcy, w miastach można skorzystać z pomocy kleru zakonnego: minimum wiadomości — to katechizm przyjęty w diecezji oraz tekst wyznania wiary. „Nie wystarczy doraźne pouczenie i pobieżne przeegzaminowanie, trzeba by proszący poznał, zrozumiał i przejął się sprawami wiary i moralności chrześcijańskiej“ — pouczał prawodawca archidiecezjalny, mówiąc o udzielaniu Chrztu św. dorosłym (W. A. 1939, 81 n.). Prawo archidiecezjalne nie określa, jak długo ma trwać przygotowanie, pozostawia tę sprawę roztropności duszpasterza.

A. Na pewien czas przed terminem przyjęcia do Kościoła, proboszcz musi stwierdzić fakt i ważność Chrztu petenta.

Fakt Chrztu można stwierdzić albo z metryki, albo na mocy zeznania świadka, albo na mocy zeznania samego petenta, o ile był ochrzczony jako dojrzały (pubes).

Ważność Chrztu można stwierdzić, zbadawszy, czy szafarz Chrztu udzielił go zgodnie z przepisami teologii moralnej (materia, forma, intencja).

Jeśli petent był ochrzczony zagranicą, można, idąc za radą pastorologów, napisać list do katolickiego proboszcza danej miejscowości, z zapytaniem, czy można uważać chrzest za ważny.

Jeśli petent nie wie gdzie był ochrzczony albo jak był ochrzczony, należy chrzest powtórzyć warunkowo.

Jeśli petent był ochrzczony w Polsce, należy mieć na uwadze zarządzenie Władzy Archidiecezjalnej, które daje następujące wskazówki: „W zasadzie chrzest, udzielony przez protestantów i schizmatyków w kraju naszym należy uważać za ważny, chyba że interesowani z powodu szczególnych okoliczności, samiby ważność jego kwestionowali (W. A. 1917, 411). Pamiętać tylko trzeba, że od tego czasu minęło prawie 30 lat, i że wówczas mieliśmy tylko kilka sekt (prawosławni, luternianie, kalwiński, mariawici), dziś jest ich mnóstwo, często nieznanymi na naszym gruncie.

Ponieważ Chrzest jest sakramentem koniecznym do zbawienia, a wśród duchownych protestanckich częsty jest brak wiary, i stąd nie zawsze zachowana bywa materia, forma i intencja, zawsze lepiej i bezpieczniej chrzcić warunkowo przyjmowanych na łono Kościoła.

O ile w konkretnym wypadku duszpasterz ma wątpliwość co do ważności chrztu, powinien zasięgnąć rady Ordynariusza (stat. 73 Syn. A. W.).

Przy przyjmowaniu na łono Kościoła mariawitów należy pamiętać o wyjaśnieniu Kurii Płockiej: „Na zapytanie K.M.W. skierowane do K.P., w sprawie ważności chrztu dzieci maria-wickich, Kuria Płocka odpowiedziała, że stan praktyk religij-nych obecnie (1935) jest tak zmienny, że należy badać waż-ność chrztu w każdym wypadku. Według posiadanych infor-macji, dzieci mariawickie osób duchownych i zakonnych sekty nie są chrzczone, lecz tylko wnoszone do świątyni“. (W. A. 1935, 160).

B) Proboszcz zwraca się następnie do Ordynariusza z pro-bszą o udzielenie mu władzy do przyjęcia petenta do Kościoła. W niektórych diecezjach proboszcz do wspomnianego podania załącza curriculum vitae napisane przez petenta, motywy kon-wersji, rezultat badań ważności chrztu oraz zaświadczenie o po-stępach kandydata w nauce religii.

W naszej Archidiecezji podanie można zredagować w spo-sób następujący:

Ferdynand Bauer, żonaty, szewc, syn Gustawa i Hildy z do-mu Achs, urodzony 21 marca 1919 roku we Wrocławiu i tamże ochrzczony w wyznaniu „luterski kościół unijny“, zamieszkały na terenie parafii tutejszej, pragnie złożyć wyznanie wiary rzymsko-katolickiej. Przy badaniu ważności chrztu, udzielone-go 17 kwietnia 1920 roku, o czym świadczy metryka przedsta-wiona przez petenta, okazało się, że istnieje poważna wątpli-wość, ponieważ jak zeznała matka petenta pastor często chrzcil dzieci wodą kolońską.

Petent uczy się zasad wiary i moralności pod kierunkiem X. Wikariusza od trzech miesięcy, chętnie uczęszcza do kościoła w niedziele i święta: uważam, że kieruje się dobrą i czystą intencją.

Ponieważ egzamin petenta wykazał dobrą (dostateczną) znajomość katechizmu, mam zaszczyt prosić Wysoką Władzę o pozwolenie na:

udzielenie petentowi chrztu warunkowego servata forma substantiali,

przyjęcie go na łono Kościoła katolickiego.

C) Po otrzymaniu z Kurii upoważnienia do przyjęcia pe-tenta na łono Kościoła, duszpasterz zastosuje się do trzech moż-liwych wypadków:

- 1) Chrzest petenta był nieważny;
- 2) „ „ „ wątpliwie ważny;
- 2) „ „ „ napewno ważny.

ad 1) Należy petenta ochrzcić bezwarunkowo. Zasadniczo należałoby użyć formuły pro Baptismo adultorum. W razie trudności (np. osoba starsza, chora itp.) należy poprosić Ordynariusza, aby w myśl kan. 755 § 2 zezwolił na chrzest dorosłego in forma parvulorum. Zagranicą Biskupi udzielają tego indultu ogólnie w statutach synodalnych albo w miejscowych rytuałach.

Konwertyta, którego chrzest był nieważny, nie składa wyznania wiary, ani nie rozgrzesza go kapłan od cenzury, bo jej nie zaciągnął, ani od grzechów, ponieważ je zgładził sakrament Chrztu św. Po udzieleniu Chrztu należy spisać akt w księdze ochrzczonych. Aktu konwersji w tym wypadku spisywać nie potrzeba.

(Dokończenie nastąpi)

SWIADECTWO WOLNEGO STANU

Do kancelarii parafialnej zgłasza się para narzeczonych. Wdowiec posiada akt zgonu wydany przez Urząd Stanu Cywilnego. Z rozmowy okazuje się, że żona zginęła podczas powstania warszawskiego, a akt zgonu został sporządzony na zasadzie wyroku Sądu Grodzkiego. Quid faciendum.

Pewnym dowodem zaszłej śmierci jest dokument zgonu (świadectwo śmierci) wystawiony czy to przez władzę duchowną czy świecką — taka jest opinia kanonistów.

Obecnie obowiązujące u nas prawo o aktach Stanu Cywilnego poleca umieszczać w księgach zejścia obok aktów osób, które zmarły na miejscu i których zgon stwierdził lekarz, również akta zaginionych, uznanych za zmarłych na mocy postanowienia Sądu Grodzkiego w zastosowaniu ustawy o uznaniu zaginionego za zmarłego, obowiązującej od 1. I. 1946 r.

Ustawa ta rozróżnia dwa wypadki:

- a) uznanie za zmarłego,
- b) stwierdzenie zgonu.

Pierwszy wypadek zachodzi, kiedy ktoś zaginął bez wieści np. poszedł na wojnę w 1939 r., wywieziony był na roboty do Niemiec, zaginął w czasie podróży morskiej lub powietrznej itp.

Drugi wypadek ma miejsce, kiedy śmierć jest niewątpliwa, chociaż nie ma aktu zejścia: np. ktoś poległ pod Kutnem, zginął w Dachau, był zastrzelony na ulicy itp.

Otóż w obu wypadkach Sąd Grodzki, po wydaniu prawomocnego postanowienia, odpis takowego przesyła z urzędu właściwemu urzędnikowi Stanu Cywilnego (art. 9), który na zasadzie art. 79 Prawa o aktach St. Cyw. sporządza akt zejścia.

O ile zwykły akt zgonu, sporządzony przez świecki urząd Stanu Cywilnego ma dla nas pełną wartość, akt będący wpisem wyroku Sądu, ma znaczenie tylko wyroku opartego na motywach podlegających dyskusji i pełnej wartości dowodowej nie posiada.

W tym wypadku do stwierdzenia wolnego stanu petenta jest konieczne świadectwo wolnego stanu, które może wydać tylko władza duchowna. Nie wystarcza do zawarcia małżeństwa kościelnego orzeczenie śmierci przez władze świeckie, które zazwyczaj są zbyt łagodne w tej materii. Aby pozwolić na ponowne wstąpienie w związki małżeńskie, Kościół wymaga moralnej pewności co do zaszłej śmierci współmałżonka, a więc wszelka roztropna wątpliwość musi być usunięta.

Aby osiąść tę pewność moralną nie wystarczy sam fakt, że nie ma współmałżonka od dłuższego czasu, co uważa za dostateczne przy orzeczeniu śmierci prawodawstwo świeckie, lecz trzeba przeprowadzić badania według zasad ustalonych przez św. Officium 13. V. 1868 r. (przedrukowane w Acta Ap. Sedis 1910, 199—203).

Lecz chociaż postanowienia jakiegokolwiek prawa świeckiego same przez się (per se) nie mogą dać moralnej pewności wymaganej przez prawo kościelne, świeckie akta sądowe są jednak poważnymi dowodami, które sędzia duchowny bada ze stanowiska kanonicznego i często na nich opiera kościelne orzeczenie stanu wolnego (Chelodi, Ius matrimoniale).

W praktyce więc, kiedy zgłasza się do ślubu wdowiec czy wdowa, żądamy kościelnego aktu zejścia; taki akt będzie dowodem, że wszystko w porządku i wówczas możemy pobłogosławić nowe małżeństwo. O ile petent(ka) posiada tylko świecki akt Stanu Cywilnego, musimy zbadać, czy nie jest to tylko wpis postanowienia sądu. W tym wypadku postępujemy jak dotychczas. Po przeprowadzeniu dochodzenia według instrukcji o stwierdzeniu śmierci pierwszego małżonka (Appendix VIII Syn. Archid. Vars., 155—164), zwracamy się do Kurii, prosząc o świadectwo wolnego stanu; przy podaniu obok innych załączników przesyłamy także postanowienie sądu, które posłuży za jeden z dowodów a nawet niekiedy za podstawę do orzeczenia kościelnego.

W wypadku gdy petent stara się ukryć, czy akt zejścia jest oryginałem czy wpisem Sądu, możemy zażądać odpisu zupełnego aktu zejścia (tak nazywa Prawo o aktach St. Cyw. pełny wypis): taki odpis wyda petentowi urząd St. Cyw. na zasadzie art. 38 (1) Prawa o aktach St. Cyw.

Zdarza się niekiedy, że do kancelarii parafialnej zgłaszają się interesanci, prosząc o spisanie aktu zejścia osoby dawniej zmarłej np. poległej pod gruzami zbombardowanej kamienicy. Ponieważ prawo kościelne zaznacza*), że spisać akt zejścia ma minister tumulationis, a więc kapłan, który widział zmarłego, na zasadzie zeznań świadków aktu zejścia spisać nie wolno.

Ks. Tadeusz Sitkowski

Z ŻYCIA PARAFII

W niedzielę 20 października 1946 r. Jego Eminencja Ks. Prymas August Hlond dokonał poświęcenia nowozbudowanej kaplicy w Wołominie, zastępującej obecnie świątynię Pańską dla wiernych. Podczas walk w r. 1944 kościół parafialny otrzymał osiem pocisków artyleryjskich; 5 września zaś wieczorem, kiedy Niemcy uciekali z Wołomina, kościół został całkowicie zrujnowany wybuchami min. Dla parafian tutejszych, którzy w 1922 r. zbudowali swój kościół — była to strata bolesna. Duchową pociechą dla parafii stało się cudowne wprost ocalenie od zniszczenia obrazu M. B. Częstochowskiej, gorąco czczonego przez wiernych. W dzień poświęcenia nowej świątyni, u stóp swej Patronki, parafianie widzieli Najdostojniejszego swego Arcypasterza, który serdecznym słowem i ojcowską radą zachęcał do dalszych trudów na chwałę Boga i uczczenie Matki Chrystusowej. Na tę uroczystość stawili się wszyscy mieszkańcy Wołomina i gorąco dziękowali Jego Eminencji Ks. Prymasowi za trudy Apostolskie.

*) Po pogrzebaniu zmarłego odprowadzający pogrzeb powinien zapisać w księdze zmarłych imię, nazwisko i wiek zmarłego, imię rodziców i współmałżonka, datę śmierci, kto i jakich udzielił sakramentów, wreszcie miejsce i datę pochowania. (kan. 1258)

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ

Redaktor i wydawca: — Komitet Redakcyjny.

Zakład Salezjański — Dział Grafiki — W-wa, Ks. Siemca 6 B-17054